

**Chcemy być profesjonalnym partnerem dla klienta i czerpać z tego satysfakcję**

**WWW.CHEMEKO.PL**

**Od połowy lutego w sieci internetowej funkcjonuje nowa strona firmowa Spółki CHEMEKO. Opracowana precyzyjnie, w ciekawej oprawie plastycznej, zawiera kompendium wiedzy o firmie przedstawionej w sposób syntetyczny, ale nie pozbawiony jednocześnie elementów działających na ludzką wyobraźnię i odczucia estetyczne. Jednym słowem profesjonalna. Jak wszystko, co sygnowane jest znakiem firmowym CHEMEKO.**

**O**kazją do zaprezentowania wszystkim zainteresowanym, którzy zajrzą na stronę [www.chemeko.pl](http://www.chemeko.pl) był obchodzony w ostatnich dniach ubiegłego roku jubileusz 15-lecia istnienia Spółki. Dla nas jest to też okazja do przypomnienia i jeszcze lepszego przybliżenia Państwu tej Firmy, która nie raz gościła na naszych łamach z racji ciekawych podejmowanych inicjatyw, wdrożeń i osiągnięć.



Nasze spotkanie z tą firmą zaczniemy od rozmowy z **Jackiem Różyckim**, Prezesem Zarządu.

**Na stronie internetowej zakładka „historia” zawiera, powiedziałbym, dość skromny opis zdarzeń i faktów. Myślę, że da się Pan sprowokować do refleksji jakie to słowo wywołuje u szefa firmy, który kieruje nią od samego początku.**

Nawiązując do Pańskiego komentarza o zawartości zakładki to powiem krótko – ponieważ historia firmy liczy lat 15, a nie 150 to informację skrojono na miarę przyzwoitej proporcji.

Natomiast moje refleksje to już rzecz zdecydowanie bardziej rozległa, konglomerat wspomnień, emocji, konstatacji... 15 lat kierowania firmą, na różnych etapach jej rozwoju tylko przekonywało mnie co do słuszności stwierdzenia, że ludzie, organizacja i narzędzia – to trzy podstawowe składowe biznesu w dziedzinie, którą uprawiamy. **I od razu bez żadnych wątpliwości muszę dodać, że ta pierwsza pozycja jest najważniejsza, ba, to fundament sukcesu. Ludzie, ich bardzo szeroko rozumiane umiejętności i aspiracje, gdy tylko trafią w otoczenie inspirujące do działania i rozwoju sami pchną firmę do przodu, nawet dalej niż pierwotne oczekiwania kierownictwa.** A przykładów w naszej historii aż nadto.

To ludzie chcieli uczyć się i tworzyć po nowemu, nabywano więc coraz nowsze narzędzia pracy. Tak bardzo chcieli od samego początku, że byliśmy pierwszą firmą we Włocławku, która uzyskała dostęp do Internetu. W 1995 roku. Aż się nie chce wierzyć z perspektywy dzisiejszej codzienności, że to było „coś”. Ludzie wymyślali co można i trzeba zrobić inaczej, by pracowało się lepiej i skuteczniej. Co i gdzie kupić, by było lepsze i tańsze. I co jeszcze mogłaby Spółka oferować w pakiecie usług. Te 15 lat jest wypełnione mnóstwem takich inicjatyw i zdarzeń, których owocem jest obecna pozycja firmy. Siedziba – na terenie własnym we własnym biurówcu. Organizacja – System Zarządzania z certyfikatem i akredytacją

laboratorium. Narzędzia – najnowsze oprogramowanie i aparatura do badań i analiz, Rynek – przeszło połowa przychodów pochodzi spoza ANWILU S.A.

Nie mogę nie dodać jeszcze jednej szczególnie ważnej rzeczy. To dzięki ambicjom ludzi, by pokazać się na forum rozleglejszym niż lokalne, rozwinięta aktywność w działaniach Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego, przyniosła w efekcie splendor w postaci powierzenia naszej firmie prowadzenia Sekretariatu Programu „Odpowiedzialność i Troska”. I to, że w ocenie Europejskiej Rady Przemysłu Chemicznego w Brukseli nasz kraj uchodzi za lidera w sposobie realizacji Programu, to efekt skutecznego wprowadzania atrakcyjnych pomysłów jeśli idzie o prowadzenie tego przedsięwzięcia, naszych pomysłów, ludzi tej firmy.

**Przekonywujące przykłady ale czy historia to tylko pasmo sukcesów?**

Oczywiście, że nie, ludzie popełniają błędy i trudno nie uznać za słuszny kanonu – „ten tylko nie robi błędów kto nic nie robi”. To ludzkie błędy były przyczyną zdarzenia, które wstrząsnęło niejako lokalną, nie tylko „anwilową” społecznością. Podczas rozruchu instalacji SK Eurochem runął z konstrukcji na ziemię kilkudziesięciotonowy reaktor. Skala zniszczeń, pomimo posiadanego ubezpieczenia, spowodowała, że Spółce „zajrzała w oczy upadłość”. Sytuacja kryzysowa ma taki walor, że potrafi inspirować do nietuzinkowych, a przez to zaskakująco skutecznych działań. Na pewno również stanowi egzamin osobowości. Skutkiem tej już „historycznej” sytuacji kryzysowej, to odejście części pracowników. To jasne, że uciec zawsze można. To co najłatwiejsze nigdy jednak nie przysparza chwały i szacunku. Trzeba umieć udźwignąć odpowiedzialność, lub inaczej mówiąc: „krótkie spodnie albo zdejmuj się w określonym wieku albo nosi całe życie”. Ale dobrze, że to historia...

**Skoro zamykamy przeszłość to może parę zdań o przyszłości.**

Zanim o niej, to jeszcze jedna refleksja dotycząca najważniejszego partnera ANWILU S.A. Mówię partnera bo zbudowane obustronnym wysiłkiem relacje można i należy tylko takim słowem określać. Znalazłem tam wiele życzliwych osób, przyjaźnie mobilizujących swymi oczekiwaniami w sytuacjach tego wymagających. I pomocną „dłoń właścicielską”, gdy regularnie trzeba podejmować decyzję o przeznaczeniu zysku wypracowanego przez Spółkę czy udzielić wsparcia w dramatycznej sytuacji jak wspomniałem.

A przyszłość... przyjdzie sama i z pewnością przyniesie kolejne wyzwania. I to ludzie będą się z nimi zmagać. Dlatego o nich trzeba myśleć dzisiaj. Tworzyć warunki do dalszego rozwoju, znajdowania źródeł inspiracji, pasji tworzenia rzeczy nowych, czerpania satysfakcji z osiągnięć na kolejnych szczeblach zawodowej kariery. Dobrze też pamiętam słowa jednego ze znakomitych managerów potężnej firmy – kiedy zapytano go, co jego zdaniem jest najważniejsze dla pracownika, odpowiedział jednym słowem – pieniądze. Zatem w palecie odpowiednich warunków, system wynagradzania musi zająć pierwsze miejsce. Ale system, nie wynagrodzenia jako takie. Mobilizujący i premiujący zdolnych, wydajnych, skutecznych i odpowiedzialnych – tych, którzy tworząc już dziś przyszłość tej firmy zapewnią jej kolejne i znaczniejsze sukcesy.

# NOWY IMAGE NA 15-TO LECIE

**CHEMEKO Sp. z o.o. – to od grudnia ubiegłego roku nowa nazwa firmy, która funkcjonuje na rynku od 1995 roku i do tej pory znana była jako Przedsiębiorstwo Usług Specjalistycznych i Projektowych CHEMEKO.**

## Trochę historii

Powstała w ramach procesu restrukturyzacji ówczesnych Zakładów Azotowych „Włocławek” SA, na bazie dawnych komórek ZAW takich jak: Dział Ochrony Środowiska, Biuro Techniki i Służba Generalnego Projektanta. Po czterech latach samodzielnego działania, spółka uległa powiększeniu, łącząc się w jeden organizm z Biurem Projektowym INPRO, wywodzącym się także ze struktur ZAW.

Początkowo siedziba firmy mieściła się w dzierżawionych pomieszczeniach w budynku dyrekcji kompleksów produkcyjnych ANWILU. Rozrastając się, rozszerzając systematycznie zakres swoich usług, powiększając jednocześnie swój potencjał finansowy, jubileusz 10-lecia obchodziła już w nowej siedzibie, w wyremontowanym i zmodernizowanym budynku po dawnym „Naftopolu”.

Teraz na 15-lecie, decyzją Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia postanowiono zmienić nazwę firmy, uprościć ją – od nowego roku jest to po prostu CHEMEKO Sp. z o.o.

## Struktura i zakres działania.

Na czele spółki stoi dwuosobowy Zarząd, w osobach: **Jacek Różycki**, Prezes Zarządu i **Paweł Lichociński**, Wiceprezes. W skład szerzej pojmowanego kierownictwa firmy wchodzi jeszcze także: **Magdalena Ozimek**, Główny Specjalista ds. Środowiska kierująca Pionem Ochrony Środowiska oraz **Romuald Romanowski**, Generalny Projektant, kierujący Pionem Projektowym.

Bo właśnie te dwie specjalności: ochrona środowiska wraz z wchodzącym w jej strukturę specjalistycznym laboratorium oraz projektowanie w zakresie rozmaitych branż to domena działalności firmy i jej handlowej oferty.

Jest wiele cech, które znajdują zastosowanie do określenia działalności CHEMEKO, które charakteryzują pracujących tu ludzi i wartości, którymi kierują się w codziennej pracy. Nieprzypadkowo nasze spotkanie z nimi rozpoczęliśmy od przytoczenia motto, mówiącego o otwarciu na klienta. Zrozumienie i poszanowanie indywidualnych potrzeb klienta i przewidywanie jego potrzeb, to jedno. Profesjonalizm i rzetelność w realizacji powierzonych zadań i systematyczne poszerzanie zakresu świadczonych usług, to kolejne z wyróżników funkcjonowania spółki. Gdy dodamy do tego jeszcze parcie do podnoszenia kwalifikacji, stosowania najnowszych, najnowocześniejszych technologii, odpowiedzialność, uczciwość i lojalność, mamy pełen obraz wartości, którymi kierują się jej pracownicy.

Długo by wymieniać wszystkie zadania realizowane na codzień przez pracowników obu pionów produkcyjnych. Wymieńmy więc skrótowo: w obszarze ochrony środowiska jest to szeroko rozumiane doradztwo dla firm i instytucji w zakresie prawodawstwa związanego z tą dziedziną obowiązującego w kraju, jak i wynikającego ze zobowiązań międzynarodowych. Pomoc w sporządzaniu wszelkiego rodzaju wniosków dotyczących uzyskiwania np. pozwoleń zintegrowanych, czy w zakresie prawodawstwa dotyczącego handlu emisjami – to wyrywkowe przykłady zainteresowań i możliwości realizacyjnych CHEMEKO.

Innym z przykładów realizacji zadań z zakresu ochrony

środowiska może być kwestia gospodarki odpadami i ich unieszkodliwiania. Firma, jako jedna z nielicznych w skali kraju, specjalizuje się w unieszkodliwianiu odpadów organicznych zawierających chlorowane węglowodory alifatyczne i aromatyczne, w tym, niezwykle szkodliwe dla środowiska odpady zawierające związki PCB. W tym zakresie doskonale układa się współpraca z macierzystym ANWILEM, który posiada instalację przemysłową do takiej utylizacji.

No i samo laboratorium – ilość możliwych do wykonania analiz czy oznaczeń idzie w dziesiątki. Faktem z pewnością uwiarygodniającym jakość i solidność oraz profesjonalizm ich wykonywania jest posiadanie przez laboratorium Akredytacji wydanej przez Polskie Centrum Akredytacji na wykonywane badania i analizy. Taka akredytacja to olbrzymi wyróżnik i rekomendacja dla posiadającej ją jednostki.

Drugim z podstawowych obszarów funkcjonowania firmy jest projektowanie, w branżach: procesowej, budowlanej, mechanicznej, elektrycznej oraz pomiarowej i automatyki. Oferowany zakres usług to: studia, ekspertyzy, analizy, koncepcje, kompletne projekty wielobranżowe, nadzory autorskie oraz doradztwo techniczne. Uzupełnieniem tych usług i w wielu przypadkach ściśle z nimi powiązanych, są usługi geodezyjne.

Aby sprostać wymaganiom klientów trzeba posiadać do tego odpowiedni potencjał intelektualny i techniczny. I takowe Spółka ma. Projektanci CHEMEKO to ludzie reprezentujący różne specjalności, doświadczeni i kompetentni, uzbrojeni w najnowocześniejsze narzędzia w postaci specjalistycznego oprogramowania projektowego uznanych firm. Taki mariaż musi przynosić efekty.

## Coś więcej niż tylko praca

Wymienione do tej pory zakresy działania z obszaru ochrony środowiska, to jedna z elementarnych form ekonomicznego bytu. Ale jest jeszcze coś, co wyróżnia jej pracowników. Otóż sprawy ochrony środowiska traktowane są w spółce nie tylko jako źródło przychodów, lecz także jako misja.

To stąd bierze się ich zaangażowanie w działania wybiegające poza zakres zawodowych obowiązków. To z poczucia tej misji rodzą się inicjatywy szeregu akcji proekologicznych. To przecież spółce CHEMEKO Polska Izba Przemysłu Chemicznego powierzyła 12 lat temu prowadzenie Sekretariatu Programu „Odpowiedzialność i Troska”, którego sygnatariuszami jest dzisiaj 35 przedsiębiorstw chemicznych z całego kraju. To tu wzięła początek akcja „Drzewko za butelkę” – zbierania przez dzieci odpadów plastikowych butelek po napojach, tu realizowana jest od kilku miesięcy Ekologiczna Akademia Umiejętności, dla nauczycieli, poszerzająca ich wiedzę z zakresu ochrony środowiska. To CHEMEKO i Sekretariat Programu „OIT” organizują corocznie Forum Ekologiczne Branży Chemicznej...

Napisać wszystko o spółce CHEMEKO, o zakresie świadczonych przez nią usług, o zewnętrznych kontaktach i kontraktach firmy, o jej osiągnięciach i referencjach, o ludziach wreszcie, w jednym, nawet obszernym materiale się nie da... Z pewnością jeszcze nie raz zajrzemy tam z magnetofonem i aparatem fotograficznym. Ale przecież każdy może to zrobić – **wystarczy na klawiaturze komputera kliknąć [www.chemeko.pl](http://www.chemeko.pl)**.



## 15 LAT CHEMEKO

# NAJWIĘKSZY KAPITAŁ SPÓŁKI

**Jacek Różycki, Prezes Zarządu Spółki CHEMEKO, jako podstawowy warunek sukcesu, jako największy kapitał i dumę firmy, wymienił pracujących w niej ludzi. Aktywnych i ambitnych, wykwalifikowanych, i doświadczonych, a jednocześnie innowacyjnych, otwartych na nowości i samokształcenie.**

Gdy zaczęli w roku 1995, było ich 25 osób, wysoko wykwalifikowanych specjalistów o bogatym doświadczeniu zdobytym przy projektowaniu i eksploatacji instalacji w przemyśle chemicznym i petrochemicznym, w obszarze kontroli stanu środowiska i oddziaływania przemysłu na to środowisko. O potencjale intelektualnym tego zespołu najlepiej świadczyć może fakt, że ponad 50% zatrudnionych wówczas osób legitymowało się wyższym wykształceniem.

Przez te piętnaście lat funkcjonowania firmy wiele się zmieniło w obsadzie osobowej – jedni odchodzili, nowi zajmowali ich miejsce, są rzecz jasna i tacy, którzy pracują tu od samego początku. Nie zmieniło się natomiast jedno – olbrzymie parcie do wiedzy, do opanowywania nowych, nowoczesnych metod działania w branży i wdrażania ich w codzienne funkcjonowanie spółki, na jej chwałę, dla własnej satysfakcji i z pożytkiem dla klientów.

Kadra CHEMEKO to konstruktorzy, projektanci, laboranci, geodeci, chemicy, mechanicy, energetycy oraz specjaliści z zakresu ochrony środowiska. Dziś załoga spółki liczy ponad 60 osób.

Postanowiliśmy sprawdzić, jak postrzegają swoją pracę, pytając o ich miejsce w „układance” pod nazwą CHEMEKO.

**Wiesława Ilkowska**, specjalista i jednocześnie koordynator prac laboratoryjnych pracuje w firmie od samego początku (podobnie zresztą jak i niektóre z jej koleżanek). Ukończyła wrocławskie Technikum Chemiczne o specjalności technologia tworzyw sztucznych, ale pracę rozpoczęła w 1984 roku w Dziale Ochrony Środowiska, który dał podwaliny powstaniu nowej spółki.



Na przestrzeni tych lat wiele się zmieniło w zakresie jej obowiązków. Kiedyś służba ochrony środowiska zajmowała się np. badaniami stanowiskowymi, a więc tymi czynnikami, na które narażeni są pracownicy na poszczególnych stanowiskach pracy w ANWILU. Po zmianach restrukturyzacyjnych przedsiębiorstwa, ten zakres zadań przejęła spółka Pro-Lab. CHEMEKO natomiast rozwinęło swoją działalność w kierunku badania oddziaływania ANWILU na środowisko, wychodząc jednocześnie z oferta takich działań na rzecz innych podmiotów.

**Trzeba więc było uczyć się nowych rzeczy, zresztą, mówi pani Wiesława, praca u nas to ciągła nauka.** Już choćby

z racji tego, że dostajemy do ręki coraz lepsze, nowocześniejsze narzędzia pracy. Przykładowo, kiedyś oznaczanie metali w roztworze to była cała procedura z ręcznym dodawaniem odczynników, mieszaniem i oznaczaniem na zwykłym spektrometrze. Dziś wysokiej klasy chromatografy robią to za nas. Ale trzeba umieć je obsłużyć, trzeba wiedzieć co i ile da się z nich „wycisnąć”. No i zmieniła się dokładność wykonywanych przez nas analiz – znacznie obniżyły się progi wykrywalności zawartości badanych substancji. Dzięki takim nowym metodom i urządzeniom człowiek staje się doskonalszy, bardziej precyzyjny i bardziej wiarygodny w tym co wykonuje. A to powoduje, że chętnie przychodzi się do pracy, że nie jest ona li tylko rutynowym powtarzaniem codziennie tych samych czynności, staje się pasją. **Nigdy nie miałam ochoty zmienić miejsca zatrudnienia – wykonuję pracę którą lubię, otaczają mnie ludzie, z którymi się rozumiem i z którymi się dogaduje – czego więcej chcieć?!**

**Sebastian Kuczyński**, asystent projektanta, to przedsta-



wiciel „nowego narybku” spółki. Absolwent Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej przez blisko trzy lata pracował w firmie zajmującej się projektowaniem stacji na liniach montażowych i testujących w branży samochodowej. To była ciekawa praca, dająca satysfakcję i możliwość konfrontacji wiedzy wyniesionej z uczelni z praktyką zawodową. O zmianie zdecydowały względy rodzinne, małżonka pochodzi stąd. I trafił do CHEMEKO. Co

prawda, jak wspomnieliśmy, posiadał już doświadczenie w roli projektanta, ale tu zakres obowiązków jest nieco inny, trzeba trochę „poterminować” pod okiem starszych kolegów. Głównym zadaniem pana Sebastiana jest projektowanie przebiegu tras rurociągów. Gdy przychodzi zlecenie, trzeba dokonać setek pomiarów, inwentaryzację istniejących obiektów i potem tak dopasować, tak wkomponować nową nitkę danego rurociągu, aby wszyscy byli zadowoleni – to tak w skrócie rzecz jasna. Praca może trochę stabilna, siedzenie przy komputerze, komuś mogłaby wydawać się nudna... Ale dzięki wprowadzonym w „Chemeko” nowoczesnym narzędziom – czytaj wysoce specjalistycznym programom komputerowym, umożliwiającym projektowanie w przestrzeni trójwymiarowej, staje się ona wręcz sztuką. **Niesamowicie wciąga. Nie we wszystkich firmach konstruktorzy mają możliwość pracy z takimi narzędziami. Tu nie funkcjonuje coś takiego jak pojęcie zaszufłakowania – każdy dzień niesie nowe wyzwania, nowe możliwości rozwiązywania nawet tych samych problemów. Taka praca musi cieszyć każdego inżyniera.** Nie ma się co dziwić, że Sebastian Kuczyński zaaklimatyzował się w firmie prawie natychmiast, także dzięki panującej w niej koleżeńskiej atmosferze i wyrażnemu zrozumieniu wspólnoty interesów całej załogi.